



Echa z konwencji

ANDRYCHÓW, 26.XI.1978 R.

Umiłowani w Chrystusie Bracia i Siostry, kochana młodzieży oraz wszyscy Czytelnicy naszego czasopisma „Na Straży”!

Pragniemy poinformować Was, że dzięki łasce naszego Ojca Niebieskiego mieliśmy przywilej gościć Braterstwo na uczcie duchowej, jaka odbyła się 26.XI.1978 r. w Andrychowie. Pragnieniem miejscowych braci było, aby na zakończenie sezonu konwencyjnego, w którym odbywały się w różnych stronach naszego kraju uczty duchowe, urządzić w naszym mieście tę błogą przystań, dla wszystkich miłujących Słowo Boże.

Podobnie jak już kiedyś, spotkaliśmy się w tej samej pięknej sali, na której zgromadziło się ok. 600 osób. Do błęgiego nastroju Braterstwa przyczyniła się piękna słoneczna pogoda, która była ostatnim dniem złotej jesieni, ponieważ na drugi dzień spadł śnieg.

Przewodnictwo w tym spotkaniu powierzono bratu Suchankowi, który po krótkim powitaniu Braterstwa poprosił do wykładu brata St. Grudnia. Temat skierowany był do młodzieży z Ew. Mat. 20:20 o matce i synach Zebedeusza. Mówca przedstawił pragnienie matki, aby jej synowie mogli usiąść razem z Jezusem na stolicach. Wykład ten był wskazówką także dla rodziców, aby najważniejszym celem życia było naśladowanie Jezusa i zachęcanie w tym kierunku wychowywanych przez nich dzieci.

Drugim wykładem usłużył br. Szczepanik, mówiąc na temat „Miejcie się ku doskonałości” (Hebr. 6:1). Zostało przedstawione, że droga do doskonałości prowadzi przez różne próby i doświadczenia. Warunkiem otrzymania korony chwały jest osiągnięcie doskonałej młodości (1 Kor. 13:1).

Kolejnym mówcą był br. Mateja, który za podstawę rozważań wzięł tekst z Listu do Rzym. 8:28. Zwrócił uwagę, abyśmy umieli wyciągnąć prawidłowe lekcje z różnych życiowych doświadczeń. W naszym życiu powinniśmy zwracać większą uwagę na przymiot cierpliwości i kierować się wyrozumiałością w znoszeniu słabości innych.

Po przerwie obiadowej, która była wykorzystana na spożycie posiłku, ponieważ miejscowe siostry przygotowały herbatę i pieczywo, usłużył br. Adam Kubie. Za temat posłużyła mu modlitwa naszego Pana z Ew. Mat. 6:9. W temacie zostało wykazane głębokie znaczenie słów uwielbienia dla Ojca Niebieskiego i prośba o Jego Królestwo. Brat przytoczył w temacie wiele tekstów z

proroctw i z listów apostoelskich, które nawiązują do wzoru modlitwy Pańskiej.

Ostatnim wykładem usłużył br. Ziemiński. Temat dotyczył przypowieści naszego Palna o Królestwie Niebieskim. W tej interesującej przemowie zostało wykazane, że kwas oznacza grzech i błąd, który został wprowadzony przez fałszywy kościół do nauki czystej Ewangelii. Zostały omówione wszystkie przypowieści traktujące o Królestwie Niebieskim.

Na zakończenie słowami pożegnania usłużył br. Suchanek. Mówca krótko podsumował program całego dnia konwencji. Po odśpiewaniu pieśni pożegnalnej „Godziny miłe przeszły nam” i wspólnej modlitwie Braterstwo przygotowywali się do odjazdu. Na wszystkich twarzach uczestników konwencji można było zauważyć zadowolenie ze słuchania Słowa Bożego i zbudowania w wierze Jezusowej otrzymanego na tej miłej uczcie duchowej.

Życzeniem uczestników konwencji było, aby częstką doznanych błogosławieństw podzielić się z czytelnikami naszego czasopisma „Na Straży”. Życzenie to spełniamy z przyjemnością.

br. J.P.

LENS - FRANCJA

Umiłowani w Chrystusie Panu Braterstwo!

Mamy zaszczyt i przyjemność poinformować Braci i Siostry, że przy łasce i pomocy naszego Ojca w dniu 24 grudnia 1978 r. Niebieskiego została zorganizowana jednodniowa uczta duchowa w Lens (Północna Francja). Wiele Braci i Sióstr zgromadziło się na tym miejscu, aby słuchać Słowa Bożego i wysławiać pieśniami i modlitwami imię naszego Ojca Niebieskiego i Pana Jezusa Chrystusa. Niektórzy bracia i siostry przybyli z dalekich stron dzień wcześniej, aby uczestniczyć w ostatniej posłudze oddanej 23 grudnia naszemu bratu Edmundowi Wawrzynowskiemu, który zakończył swą ziemską pielgrzymkę po długiej i nieuleczalnej chorobie.

Podczas tej błogosławionej uczty duchowej zostały wygłoszone cztery wykłady. Prawie wszyscy mówcy zwrócili uwagę na to wielkie wydarzenie, które miało miejsce blisko dwa tysiące lat wstecz, kiedy Anioł Boży ogłosił pasterzom tę wesołą nowinę: „*Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu, gdyż dziś narodził się wam*



Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym” - Łuk. 2:10-11.

Tematy wykładów wygłoszonych na konwencji były następujące:

- 1) „Nasz Ojciec miłuje nas” (1 Jan 4:7-13),
- 2) „Synowie i córki pociechy” (Dzieje Ap. 4:36),
- 3) „Trzy urodzenia naszego Pana Jezusa Chrystusa” (Kol. 1:15; Jan 1:14; Kol. 1:18).
- 4) „Niezrównany Chrystus” (Łuk.1:30-35).
- 5) Wszyscy uczestnicy konwencji odczuli zbudowanie i zostali pokrzepieni na duchu. Nasz Ojciec Niebieski pobłogosławił obficie naszą ucztę duchową.

Na zakończenie uczt duchowej wszyscy uczestnicy wyrazili życzenie, aby wszystkim Braciom i Siostram, którzy nie mogli przybyć na naszą konwencję, przekazać serdeczne uczucia bratniej miłości i życzenia obfitości błogosławieństw Bożych.

Uczestnicy wyrazili również życzenie, aby doznany mi dobrodziejstwami Bożymi podzielać się z Czytelnikami czasopisma „Na Straży”. Zgodnie z tym życzeniem zamieszczamy to sprawozdanie z naszej miłej uczt duchowej. Za uczestników konwencji w Lens:

br. A.P.

BIAŁOGARD, 1.1.1979 R.

Umiłowani w Chrystusie Braterstwo, kochana młodzieży i wszyscy Czytelnicy naszego czasopisma „Na Straży”!

Mamy wielkie pragnienie przez łamy „Na Straży” podziękować Ojcu Niebieskiemu i Panu naszemu Jezusowi Chrystusowi za miniony rok. Był on rokiem obfitującym w błogosławieństwa Boże, których otrzymywaliśmy każdego dnia wielką obfitość. Opatrzność Pańska chroniła nas od wszelkich pokus i przy rozpoczęciu Nowego Roku składamy Bogu z naszych serc hołd i uwielbienie.

Koroną błogosławieństw minionego roku była 3-dniowa uczta duchowa, która odbyła się w dniach 24-26 grud-

nia 1978 r. w Białogardzie. Zaproszeń nie wysyłaliśmy z powodu skromnych warunków lokalowych, a jednak Braterstwo przybyli bardzo licznie, gdyż uczestników konwencji było ok. 200 osób. Śmiało możemy powiedzieć, że była to wspaniała oaza na pustyni. Tematy były rozliczne i budujące, odpowiadające duchowi czasu końcowego. Bracia mówcy zachęcali nas do miłości Chrystusowej i właściwego wielbienia Boga, wskazując na dni ostateczne doświadczeń Kościoła.

Na twarzach uczestników można było zauważyć radość i zadowolenie. Nie było żadnych niekorzystnych dyskusji i można by powiedzieć, że przy stole Pańskim zasiadła cała miłująca się rodzina Boża. Wieczorem odbyło się zebranie pytań. Drugiego wieczoru młodzież składała z serca świadectwo przeżycia ze swym Panem i co ich pociągnęło do Chrystusa. Wszyscy stwierdzali, że tylko Jezus może zadowolić serca w tym nerwowym XX-tym Wieku. Najmłodszy dzielili się z nami wierszykami o treści biblijnej. Do późnych godzin nocnych młodzież śpiewała pieśni na chwałę Stwórcy i tak bardzo przyjemnie minęły nam te trzy dni.

Nawet pogoda była nam łaskawa, bo gdy tylko Braterstwo rozjechali się do swych domów, nastąpiła sroga zima i to nam przypomina słowa proroka Dawida: „Błogosławiony kogo ty obierasz, a przyjmujesz, aby mieszkał w sieniach twoich; będziemy nasyceni dobrami domu twego, w świątyni kościoła twego” - Psalm 65:5.

Na zakończenie pragniemy Braterstwu przesłać cząstkę doznanych błogosławieństw, które otrzymaliśmy (Neh. 8:10).

Składamy Braciom i Siostram, naszej kochanej młodzieży i wszystkim czytelnikom „Na Straży” życzenia wielu łask i błogosławieństw Bożych. Niech Was Pan prowadzi na drodze wiary do niebiańskich wyżyn i obficie pomnaża Wasze duchowe urodzaje.

Za uczestników konwencji: br. D.K.

R-
„Straż”